

Ropa z Polski to dla Białorusi świetny interes

27 września 2019

Białoruś rozważa trzy trasy będące alternatywą wobec dostaw rosyjskiej ropy. Najbardziej korzystna wydaje się organizacja rewersu na gazociągu „Przyjaźń” z Polski – oświadczył prezydent kraju Alaksander Łukaszenko.

„Ja na rozmowach (z Rosją – red.) powiedziałem otwarcie: mamy trzy warianty, kalkulujemy najlepsze warianty dostaw ropy do naszych rafinerii. Co więcej, my nasze rafinerie w tym roku zmodernizujemy. One zaczną przynosić dochód, kiedy kupimy drogą ropę na Morzu Czarnym czy Śródziemnym, albo na Bałtyku. Kupimy, przetworzymy i nie będziemy na minusie” – powiedział przywódca Białorusi, jego wypowiedź cytuje agencja Belta.

Łukaszenka przekazał, że „najkorzystniejsza okazała się trasa dostaw z Gdańska – przez Polskę do Białorusi”. „Połączenie wykonamy, dostarczać będziemy od razu do dwóch rafinerii. Z czterech nici gazociągu „Przyjaźń” zabierzemy na początku dwie. I rewensem będziemy tłoczyć. Ropa popłynie do nas nie z Rosji, lecz stamtąd (z Polski – red.)” – wyjaśnił Łukaszenka.

Według jego słów dostawy są możliwe przez rurociąg Odessa-Brody. „Wariant był już wykorzystywany, koleją z Odessy dostarczaliśmy. Tak wychodzi drożej” – powiedział Łukaszenka. Białoruski przywódca dodał, że trzeci wariant przewiduje tranzyt przez litewskie i łotewskie porty. „I za każdym razem promuje interesy państw tranzytowych” – stwierdził Łukaszenko.

Jednocześnie białoruski przywódca uważa, że Rosji nie na rękę będzie, jeśli na Białorusi, która jest tradycyjnym rynkiem zbytu dla Rosji, pojawią się inni gracze. „Ale 25 milionów ton ropy my możemy dziś przerobić i my tę ropę wyślemy do Rosji... Weźmiemy, dajmy na to, irańską, amerykańską, saudyjską [ropę], od Zjednoczonych Emiratów Arabskich, niedawno gościliśmy u nas

szejka, prowadziliśmy rozmowy. Potrzebne to wam? Stracie rynek? Minimum 20-25 milionów ton. Jestem pewien, nie jest nam to potrzebne” – powiedział Łukaszenko.

Źródło: pl.SputnikNews.com